



Warszawa, 26 kwietnia 2023 r.

## Opinia

### Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji

### Krajowej Rady Radców Prawnych

**do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw w zakresie Kodeksu postępowania cywilnego (UD 262)**

#### I. Uwagi wstępne

Przedmiotem opinii jest projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego<sup>1</sup>, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>2</sup>, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw w zakresie w jakim obejmuje zmiany w kodeksie postępowania cywilnego. Jak wynika ze strony Rządowego Centrum Legislacji omawiany projekt jest procedowany pod numerem UD 262 już od 6 grudnia 2021 r. Od początku był to jednak przede wszystkim projekt zawierający propozycję zmian do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie instytucji tzw. „policji sesyjnej”.

Dopiero aktualna wersja projektu z 31 marca 2023 r. wprowadziła do projektu bardzo istotne propozycje zmian w k.p.c., mimo że projekt znajdował się już w konsultacjach. Niestety niekorzystnie wpłynęło to na jakość uzasadnienia projektowanych zmian w odniesieniu do przewidywanych zmian w kodeksie postępowania cywilnego. Na 80

---

<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.) – dalej jako „k.p.c.”

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 217 z późn. zm.) – dalej jako „u.s.p.”.

stron dołączonego uzasadnienia<sup>3</sup> tylko jedna strona dotyczy projektowanych zmian w k.p.c. Uzasadnienie jest zatem bardzo ogólnikowe i w wielu miejscach w ogóle nie wyjaśnia przyczyn i potrzeby wprowadzenia danego rozwiązania. Taki sposób prac legislacyjnych dotyczących podstawowego aktu prawa procesowego, jakim jest k.p.c. należy ocenić bardzo krytycznie jako niedopowiadający wadze podejmowanych problemów, ani znaczeniu, jaki procedowany projekt będzie miał dla praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Przechodząc do przedstawionego projektu należy wskazać, że wedle lakonicznego uzasadnienia ma on na celu „trwałe uregulowanie na gruncie k.p.c., rozwiązań polegających na umożliwieniu przeprowadzania posiedzeń zdalnych za pośrednictwem środków informatycznych pozwalających na komunikowanie się na odległość.” Jak wyjaśniono w uzasadnieniu, tego typu rozwiązania funkcjonują obecnie na szerszą skalę na podstawie ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2021 r. poz. 2095, z późn. zm., dalej: „ustawa o zwalczaniu COVID”) i mają charakter przejściowy.

Jak widać głównym celem opiniowanego aktu w odniesieniu do k.p.c. jest przeniesienie do kodeksu rozwiązań zawartych dotąd w ustawie o zwalczaniu COVID. Warto przypomnieć, że Krajowa Rada Radców Prawnych w formie opinii Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji wypowiadała się już o zasadności pozostawienia niektórych rozwiązań zawartych w tej ustawie, a także o potrzebie wprowadzenia w wielu miejscach stosownych zmian i uzupełnień przed przeniesieniem ich do k.p.c.<sup>4</sup>

Ostatecznie w omawianym projekcie w odniesieniu do k.p.c. zaproponowano zmiany w trzech głównych obszarach.

---

<sup>3</sup> Uzasadnienie projektu w wersji z dnia 31 marca 2023 r. dostępne: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12354100/12835414/12835415/dokument614716.pdf>

<sup>4</sup> Por. Opinia Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP w sprawie koniecznych zmian normatywnych w sferze regulacji postępowania cywilnego i procesu karnego, dostępna <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2023/01/opinia-obsil-krrp-w-sprawie-koniecznych-zmian-normatywnych-w-sferze-regulacji-k.p.c.-i-k.p.k.-przepisy-covidowe.pdf>



Po pierwsze, zaproponowano szczegółowe rozwiązania określające **sposób i przesłanki przeprowadzenia posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość (posiedzenie zdalne)**. Chodzi tu o nowe brzmienie art. 151 § 2 oraz propozycję dodania do art. 152 § 3-8 k.p.c., które mają szczegółowo uregulować funkcjonowanie posiedzeń zdalnych w k.p.c. Dodatkowo w ramach tej zmiany proponuje się umożliwienie przeprowadzenia także posiedzenia zdalnego celem przeprowadzenia dowodu na odległość (projektowana nowa treść art. 235 § 2 k.p.c.).

Po drugie projekt ustawy dąży do uregulowania na gruncie k.p.c. **doreczeń dokonywanych zawodowym pełnomocnikom za pośrednictwem portalu informacyjnego**. Aktualnie rozwiązania takie mają charakter szczególny i epizodyczny a wynikają jedynie z art. 15zszs<sup>9</sup> ustawy o zwalczaniu COVID. W tym celu projekt dokonuje zmian w art. 9 w § 1 k.p.c., a także dodaje do tego przepisu § 1<sup>1</sup> oraz proponuje dodanie nowego art. 131<sup>1a</sup> oraz zmianę art. 142 § 1 k.p.c.

Po trzecie, projekt przewiduje **nową funkcjonalność portalu informacyjnego, jaką ma być możliwość przedstawienia akt sprawy lub ich kopii biegłemu wpisanemu na listę biegłych sądowych**, co wynika z nowego brzmienia art. 284 k.p.c.

## II. Wprowadzenie posiedzeń zdalnych do k.p.c.

### 1. Regulacja posiedzeń zdalnych w ogólności (proponowana zmiana art. 151 § 2 k.p.c.)

Jedną z kluczowych zmian proponowanych przez projektodawcę jest wprowadzenie do k.p.c. nowego pojęcia, jakim jest posiedzenie zdalne. Aktualnie w k.p.c. pojęcie takie nie funkcjonuje. Na gruncie aktualnego art. 151 § 2 k.p.c.<sup>5</sup> przewodniczący może jednak zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość. W takim przypadku uczestnicy

---

<sup>5</sup> Przepis ten był niedawno nowelizowany a aktualne brzmienie w wyniku wejścia art. 3 ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 r. (Dz.U.2022.1855) zmieniającej k.p.c. z dniem 1 stycznia 2023 r.



postępowania mogą brać udział w posiedzeniu sądowym, gdy przebywają w budynku innego sądu albo w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, gdy są pozbawieni wolności, i dokonywać tam czynności procesowych, a przebieg czynności procesowych transmituje się z sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie do miejsca pobytu uczestników postępowania oraz z miejsca pobytu uczestników postępowania do sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie. W miejscu przebywania osoby pozbawionej wolności w czynnościach procesowych bierze udział przedstawiciel administracji zakładu karnego lub aresztu śledczego, pełnomocnik, jeżeli został ustanowiony, oraz tłumacz, jeżeli został powołany.

Aktualnie zatem na gruncie k.p.c. odbycie posiedzenia za pośrednictwem urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość jest możliwe, ale tylko pod warunkiem, że uczestnicy posiedzenia przebywają w budynku sądowym, w zakładzie karnym lub areszcie śledczym. Nie jest to jednak możliwe w sytuacji, w której uczestnicy chcieliby uczestniczyć w takim posiedzeniu z innego miejsca (np. domu lub miejsca pracy).

Trzeba jednak pamiętać, że pojęcie posiedzenia zdalnego jest używane aktualnie w art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu COVID. Wedle tego przepisu w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu. Rozwiązanie zawarte w ustawie o zwalczaniu COVID jest jednak bardzo ogólne i nie doprecyzowuje żadnych kwestii technicznych, ani nie zawiera żadnych gwarancji dla stron i uczestników przez co jest oceniane jako wymagająca doprecyzowania.<sup>6</sup> Należy pamiętać, że ta dość lakoniczna regulacja spowodowała wykształcenie się rozmaitej praktyki przeprowadzania posiedzeń zdalnych w różnych okręgach sądowych.

<sup>6</sup> Por. *Opinia Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP ...*, s. 6.

Jak widać z porównania omawianych regulacji obecnie proponowane nowe brzmienie art. 151 § 2 k.p.c. ma doprowadzić do przeniesienia posiedzenia zdalnego z ustawy o zwalczaniu COVID do k.p.c. na stałe.<sup>7</sup> Główną różnicą względem aktualnego stanu uregulowanego w k.p.c. ma być odejście od wymagania, aby uczestnicy posiedzenia przebywali w budynku innego sądu.

Proponowane rozwiązanie co do zasady należy ocenić pozytywnie. Doświadczenia okresu pandemii wykazały, że możliwość przeprowadzania posiedzeń zdalnych w sytuacji, w której uczestnicy (strony, pełnomocnicy) przebywają poza budynkiem sądowym przyspiesza postępowanie i ułatwia w wielu wypadkach udział w posiedzeniu stronom i pełnomocnikom. Można zatem uznać, że sama koncepcja posiedzeń zdalnych w wielu wypadkach jest oceniana zarówno przez strony, ich pełnomocników jak i sądy pozytywnie. Zasadne jest zatem utrzymanie wskazanej instytucji także w ramach ogólnych regulacji o posiedzeniach w kodeksie postępowania cywilnego, także po ustaniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego.<sup>8</sup>

Przyglądając się szczegółowo proponowanemu rozwiązaniu zawartemu w art. 151 § 2 k.p.c. należy po pierwsze pozytywnie ocenić fakultatywny charakter tego rozwiązania. Według opiniowanej propozycji przewodniczący **może zarządzić posiedzenie zdalne** a nie jest, jak ma to miejsce obecnie na gruncie art. 15zszs<sup>9</sup> § 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu COVID – zmuszony. Należy bowiem pamiętać, że także po ewentualnym uchwaleniu proponowanej zmiany zasadą wedle k.p.c. pozostanie odbywanie posiedzeń sądowych w budynku sądowym (aktualne brzmienie art. 151 § 1 k.p.c.).

Ważne jest także podkreślenie, że projektodawca zaproponował, odmiennie niż w ustawie o zwalczaniu COVID, wprowadzenie przesłanek, którymi powinien kierować się przewodniczący decydując się na zarządzenie posiedzenia zdalnego. Wedle projektowanego art. 151 § 2 zdanie 1 *in fine* powinno do tego dojść, jeżeli „nie stoi temu na przeszkodzie względ na charakter czynności, które mają być dokonane na posiedzeniu,

---

<sup>7</sup> Niestety w opiniowanej ustawie nie uchyla się aktualnego art. 15zszs<sup>1</sup> co należy uznać za błąd, gdyż doprowadzi to do dwutorowego regulowania zagadnienia posiedzeń zdalnych w sprawach rozpoznawanych według k.p.c. (por. art. 9 opiniowanego projektu) i dalszą część niniejszej opinii.

<sup>8</sup> Por. *Opinia Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP...*, s. 7-8.



a przeprowadzenie posiedzenia zdalnego zagwarantuje pełną ochronę praw procesowych stron i prawidłowy tok postępowania”. W szczególności istotne jest tu zagwarantowanie praw stron (np. ustalenie czy strony mają faktyczną możliwość skorzystania z połączenia zdalnego z sądem).

Oceniając pozytywnie samo brzmienie proponowanego art. 151 § 2 k.p.c. należałoby jednak zaproponować zmianę redakcyjną związaną z tym, aby wymaganie, że posiedzenie jawne powinno odbyć się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku znalazło się jako element definicji posiedzenia zdalnego, a więc jeszcze przed nawiasem. W ten sposób nie będzie wątpliwości, że o posiedzeniu jawnym można mówić wyłącznie, gdy zapewniona jest obustronna transmisja zarówno obrazu jak i dźwięku, a nie wtedy, gdy dojdzie jedynie do połączenia głosowego. Aktualne brzmienie art. 15zsz<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o zwalczaniu COVID także w ten sposób ujmuje omawianą kwestię.

Ponadto, w proponowanym art. 151 § 2 zdanie 2 wkrađło się oczywiście błędne sformułowanie wymagające poprawienia („a zapis obrazu i dźwięku z czynności procesowych odbywających sali sądowej sądu prowadzącego”). Należy także wyeliminować językowo wadliwe sformułowania „sala sądowa sądu”.

Trzeba też zwrócić uwagę na niekonsekwencje w posługiwaniu się określeniem „budynku sądu” i „budynku sądowego” wobec stanu aktualnie obowiązującego w k.p.c. Mimo że na gruncie projektu zmian do u.s.p. i k.p.c. projektodawca w opiniowanym projekcie konsekwentnie używa pojęcia „budynek sądu”, a nie „budynek sądowy”, to w aktualnym art. 151 § 1 k.p.c. nieobjętym nowelizacją mowa jest o budynku sądowym. Należałoby zatem doprowadzić do ujednoczenia tej nomenklatury.<sup>9</sup>

W związku z powyższym akceptując kierunek zmian proponowanych w art. 151 § 2 k.p.c. należy po uwzględnieniu powyższych uwag zaproponować następujące brzmienie:

*§ 2 Przewodniczący może zarządzić odbycie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość*

<sup>9</sup> W uzasadnieniu projektu wskazano na potrzebę ujednoczenia tej nomenklatury, ale jedynie na gruncie u.s.p. a nie k.p.c. Por. *uzasadnienie...*, s. 16



*z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie względ na charakter czynności, które mają być dokonane na posiedzeniu, a przeprowadzenie posiedzenia zdalnego zagwarantuje pełną ochronę praw procesowych stron i prawidłowy tok postępowania. W takim przypadku osoby uczestniczące w posiedzeniu, z wyłączeniem sądu i protokolanta, nie muszą przebywać w budynku sądu, a zapis obrazu i dźwięku z czynności procesowych odbywających się w sali sądu prowadzącego postępowanie przekazuje się do miejsca przebywania uczestników posiedzenia oraz z miejsca przebywania uczestników posiedzenia do sali sądu prowadzącego postępowanie. W miejscu przebywania osoby pozbawionej wolności w czynnościach procesowych bierze udział przedstawiciel administracji zakładu karnego lub aresztu śledczego, pełnomocnik, jeżeli został ustanowiony oraz tłumacz, jeżeli został powołany”.*

## **2. Szczegółowe zasady przeprowadzania posiedzeń zdalnych (proponowany art. 151 § 3-8 k.p.c.)**

Pozytywnie należy ocenić uszczegółowienie regulacji dotyczącej przeprowadzanie posiedzenia zdalnego. Główny zarzut, jaki można podnieść wobec aktualnego art. 15zsz<sup>9</sup> § 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu COVID to nie tylko to, że ma charakter obligatoryjny, ale także że jest to regulacja bardzo ogólna, która nie wyjaśnia wszystkich powstających wątpliwości. Nie zawiera ona także żadnych gwarancji procesowych wobec stron i uczestników posiedzeń zdalnych. Dobrze się zatem stało, że projektodawca w ślad za zgłaszanymi postulatami doprecyzowania tych zagadnień ostatecznie się na to zdecydował.

Odnosząc się do kwestii szczegółowych, głównymi problemami związanymi z posiedzeniami zdalnymi jest możliwości ustalenia danych osobowych osób uczestniczących w posiedzeniu, a także kwestia zapewnienia bezpieczeństwa i integralności transmisji obrazu i dźwięku. Odnosząc się do możliwości ustalenia tożsamości, to inaczej wygląda ona na kolejnych już posiedzeniach, kiedy sąd jest w stanie



rozpoznać uczestników posiedzenia, o tyle ryzyko takie jest wyższe w przypadku pierwszego posiedzenia. Ryzyko naruszenia bezpieczeństwa i integralności przekazu jest zaś zawsze duże, gdy transmisja jest kierowana poza budynek sądu. Sposobem, w jaki projektodawca starał się rozwiązać istniejące problemy, jak można przypuszczać, jest propozycja zawarta w **art. 151 § 3**, wedle której zarządzając przeprowadzenie posiedzenia zdalnego przewodniczący, z urzędu lub na uzasadniony wniosek strony albo innego uczestnika posiedzenia, może zastrzec, że osoba ta weźmie udział w posiedzeniu zdalnym, o ile będzie przebywać w budynku innego sądu. Termin do złożenia wniosku, o którym mowa w zdaniu pierwszym, wynosi 7 dni od dnia doręczenia wezwania na posiedzenie.

Proponowane rozwiązanie należy ocenić jako właściwe. Umożliwia bowiem w uzasadnionych przypadkach przeprowadzenie posiedzenia jawnego w stosunku do niektórych przynajmniej osób wedle dotychczasowych regulacji kodeksowych, a więc z obowiązkowym stawiennictwem do budynku innego sądu. Może to być przydatne np. wtedy, gdy tożsamość uczestnika może budzić wątpliwości, a nie wynika z okoliczności sprawy, aby osoba ta nie mogła stawić się w sądzie. Inną sytuacją może być obawa strony przed naruszeniem bezpieczeństwa transmisji, co może skutkować naruszeniem prawa do prywatności lub naruszeniem tajemnicy przedsiębiorstwa. Dobrym rozwiązaniem jest zatem, aby wniosek o przeprowadzenie posiedzenia w ten sposób mógł złożyć każdy uczestnik postępowania.

Samo sformułowanie proponowanego przepisu budzi jednak wątpliwości, gdyż wynika z niego, że uzależnienie przeprowadzenia posiedzenia zdalnego od stawiennictwa w budynku sądu ma być dokonane już przy wydawaniu zarządzenia w przedmiocie posiedzenia zdalnego, mimo że zdanie drugie wyraźnie uprawnia do złożenia takiego wniosku w ciągu 7 dni od dnia wezwania na posiedzenie zdalne, czyli może nastąpić już po zarządzeniu takiego posiedzenia. Ponadto z brzmienia proponowanego przepisu wynika, że wniosek może być złożony przez uczestnika jedynie co do jego udziału w tym posiedzeniu w budynku sądu, ale już nie w odniesieniu do innych osób, co do których strona ma wątpliwości, jeśli chodzi o ustalenie jej tożsamości. Nie jest zatem jasne, czy rzeczywiście takie ograniczenie było celem proponowanej zmiany, czy też chodziło



o umożliwienie złożenia takiego wniosku wobec każdego z uczestników. Brak uzasadnienia w tej kwestii nie rozwiewa wątpliwości. Proponowany przepis wymaga zatem istotnej korekty sformułowań.

W związku z tym należałoby postulować następujące brzmienie art. 151 § 3:

*§3. Przewodniczący może z urzędu lub na uzasadniony wniosek strony albo innego uczestnika posiedzenia, uzależnić przeprowadzenie posiedzenia zdalnego od tego, aby określona osoba lub określone osoby przebywały w budynku innego sądu. Termin do złożenia wniosku, o którym mowa w zdaniu pierwszym, wynosi 7 dni od dnia doręczenia wezwania na posiedzenie.*

Powyższe sformułowanie jednoznacznie wskazuje na możliwość uzależnienia przez przewodniczącego przeprowadzenia posiedzenia zdalnego od stawiennictwa określonych osób w budynku sądu. Ponadto przesądza o tym, że czynność ta może być podjęta zarówno na wniosek jak i z urzędu, także po wezwaniu już stron na posiedzenie zdalne.

Poważne wątpliwości budzi potrzeba uregulowania kwestii **skutków czynności procesowych dokonanych na posiedzeniu zdalnym**. Wedle projektowanego **art. 151 § 4** czynności procesowe dokonane w trakcie posiedzenia zdalnego przez strony i innych uczestników przebywających poza salą sądu prowadzącego postępowanie są skuteczne, chyba, że ustawa wymaga ich dokonania w formie pisemnej.

Nie ma żadnych wątpliwości, że czynności stron dokonane na posiedzeniu zdalnym są skuteczne wobec stron i sądu, gdyż jest to rodzaj posiedzenia sądowego, a więc forum, na którym dokonywane są czynności procesowe. Wprowadzanie wyraźnej regulacji w tym zakresie należy uznać za całkowicie zbędne, jeśli nie wadliwe jako wprowadzające w błąd co do charakteru posiedzenia zdalnego. W założeniu projektu nie jest to bowiem jakiś inny „gorszy” rodzaj posiedzenia, a jedynie inna forma posiedzenia sądowego przewidziana przez ustawę.

Jeszcze więcej nieporozumień wywołuje końcowa część przepisu dotycząca czynności wymagających dokonania w formie pisemnej. Otóż po pierwsze w k.p.c. nie przewidziano formy pisemnej (znanej z prawa materialnego) a jedynie formę pisma procesowego.

Ponadto już aktualnie nie ma wątpliwości, że jeśli ustawa wymaga formy pisma procesowego to nie ma możliwości skutecznego dokonania czynności na posiedzeniu sądowym w formie ustnej do protokołu sądowego. Czym innym jest zaś zdarzające się w praktyce, choć budzące wątpliwości na tle art. 125 § 1 k.p.c., składanie pism procesowych na posiedzeniu sądowym. Nie może budzić wątpliwości, że ani złożenie pisma procesowego ani jego doręczenie drugiej stronie jest niemożliwe w ramach posiedzenia zdalnego. Z tego powodu dokonanie czynności procesowej w formie pisma procesowego w sytuacji, gdy choć jedna ze stron przebywa w innym miejscu niż sala posiedzeń jest niemożliwe. Z tego względu proponowane rozwiązanie zawarte w art. 151 § 4 należy uznać nie tylko za zbędne, ale przede wszystkim wadliwe z konstrukcyjnego punktu widzenia i mogące prowadzić do licznych komplikacji w praktyce (np. gdy na posiedzenie zdalne poza budynkiem sądowym stawi się tylko biegły, a pozostali uczestnicy będą obecni w budynku sądu).

W związku z powyższym należałoby postulować usunięcie z projektu art. 151 § 4 k.p.c.

Kolejną kwestią wymagającą uregulowania jest zapewnienie **gwarancji, że posiedzenie zdalne będzie przebiegało w sposób niezakłócony i przy zachowaniu powagi sądu**. W tym kierunku zmierza proponowany **art. 151 § 5 k.p.c.** wedle którego osoba biorąca udział w posiedzeniu zdalnym, przebywając poza budynkiem sądu, jest zobowiązana poinformować sąd o miejscu, w którym przebywa oraz dołożyć wszelkich starań, aby warunki w miejscu jej pobytu licowały z powagą sądu i nie stanowiły przeszkody do dokonania czynności procesowych z jej udziałem.

Rozwiązanie to należy uznać za prawidłowe, nakładające na stronę lub uczestnika obowiązki związane z zagwarantowaniem prawidłowego przebiegu posiedzenia. Jest to wyraz współodpowiedzialności stron za prawidłowy przebieg postępowania. Jak wiadomo przy posiedzeniu zdalnym sąd ani przewodniczący nie mają do końca wpływu na okoliczności związane z miejscem, w którym przebywa uczestnik. Z tego względu nałożenie tego obowiązku na stronę lub uczestnika trzeba ocenić pozytywnie, zwłaszcza że naruszenie tych obowiązków w sposób rażący może stać się nawet podstawą stosowania przepisów o „policji sesyjnej”. Warto też pozytywnie ocenić dość pojemną formułę proponowanego przepisu, który mówi o konieczności zapewnienia

prawkidłowego przebiegu posiedzenia. Obejmuje to nie tylko samo miejsce przebywania strony lub uczestnika, ale także jakość połączenia i ewentualny udział w nim osób niepowołanych.

Projektowany **art. 151 § 6** przewiduje obowiązek poinformowania uczestników posiedzenia zdalnego o treści § 3 zdanie 2 oraz § 4 i 5 a także o adresie strony internetowej zawierającej obwieszczenie, o którym mowa w § 8 oraz o sposobie przyłączenia się do posiedzenia, a także poucza się, że zamiar skorzystania z tej formy udziału w posiedzeniu należy zgłosić najpóźniej na 3 dni robocze przed wyznaczonym terminem posiedzenia. Ponadto proponowany przepis szczegółowo reguluje formę, w jakiej należy zgłosić zamiar skorzystania z tej formy udziału w posiedzeniu.

Należy omawianą regulację ocenić zasadniczo pozytywnie. Obowiązek informacyjny umożliwia uczestnikom podjęcie decyzji, czy chcą wziąć udział w posiedzeniu w sposób zdalny, a także o tym, jakie obowiązki spoczywają na osobie, która chciałaby w taki sposób uczestniczyć. Odformalizowano przy tym sposób zgłoszenia udziału w tym posiedzeniu, uznając za wystarczające złożenie oświadczenia za pomocą środków porozumiewania się na odległość, o ile dają one pewność co do osoby składającej oświadczenie.<sup>10</sup> W praktyce zapewne pojęcie środków dających pewność co do osoby składającej oświadczenie będzie jednak budziło wątpliwości i może okazać się że stanie się przyczyną odrzucania posiedzenia zdalnego ze względu na brak informacji o przyczynach niestawiennictwa na takie posiedzenie przy braku wniosku.

W związku jednak z postulowanym wyżej uchYLENIEM z projektu § 4 z art. 151 należy zaproponować skorygowane brzmienie art. 151 § 6

*§ 6. Zawiadamiając o posiedzeniu zdalnym, informuje się jednocześnie jego uczestników o treści § 3 zdanie drugie i § 5, adresie strony internetowej zawierającej obwieszczenie, o którym mowa w § 8 oraz o sposobie przyłączenia się do posiedzenia, a także poucza się, że zamiar skorzystania z tej formy udziału w posiedzeniu należy zgłosić najpóźniej na 3 dni robocze przed wyznaczonym terminem posiedzenia. Do skutecznego*

<sup>10</sup> Odesłanie do art. 226<sup>1</sup> pkt 2 lit. b) k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 marca 2023 r., która będzie obowiązywała od 1 lipca 2023 r.

*zgłoszenia wystarcza zachowanie formy określonej w art. 226<sup>1</sup> pkt 2 lit. b, przy czym zgłoszenie powinno zawierać wskazanie adresu poczty elektronicznej. Obowiązek zgłoszenia zamiaru udziału w posiedzeniu w formie zdalnej nie dotyczy osoby pozbawionej wolności.*

Brzmienie projektowanego **art. 151 § 7** budzi poważne wątpliwości co do intencji ustawodawcy. Brak uzasadnienia tego zagadnienia nie pomaga wyjaśnić wątpliwości. Nie jest jasne, kiedy przepis ten ma być w ogóle stosowany. Wedle proponowanego przepisu „w braku zawiadomienia, o którym mowa w § 6, strona lub inna osoba zawiadomiona albo wezwana na posiedzenie może złożyć wniosek o przeprowadzenie czynności z jej udziałem w formie zdalnej najpóźniej na 7 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia, wskazując adres poczty elektronicznej. Wniosek niezawierający wskazania adresu poczty lub złożony po upływie wskazanego terminu jest bezskuteczny, o jego bezskuteczności informuje się osobę składającą wniosek w sposób przewidziany w art. 149<sup>1</sup>”.

Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi o sytuację, gdy przewodniczący nie wyda zarządzenia o posiedzeniu zdalnym i nie zostanie ono wraz z zawiadomieniem doręczone stronom. Jeśli taki był zamysł projektodawcy, to błędne jest sformułowanie w tym przepisie, że strona lub inna osoba „zawiadomiona albo wezwana na posiedzenie” może złożyć wniosek o przeprowadzenie jej czynności w formie zdalnej. Nie jest jasne o jakie zawiadomienie chodzi w projektowanym przepisie, czy o zawiadomienie już otrzymane na posiedzenie zwykłe (stacjonarne), czy jakieś inne. Ponadto wskazana osoba wedle projektu może złożyć jedynie wniosek o przeprowadzenie z jej udziałem „czynności w formie zdalnej”. Nie jest jasne zatem czy chodzi o wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z jej udziałem, czy o jakąś inną, odrębną formę udziału zdalnego danej osoby w posiedzeniu.

Wydaje się zatem, że proponowane rozwiązanie należy rozumieć jako służące umożliwieniu stronie lub innej osobie zawiadomionej o posiedzeniu zwykłym (stacjonarnym) złożenie wniosku o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z jej udziałem. Wydaje się, że potrzeba wprowadzenia takiej regulacji nie może budzić

wątpliwości. Ze względu jednak na fakt, że proponowane brzmienie przepisu budzi wiele wątpliwości należałoby je przeformułować.

W związku z tym zasadne jest zaproponowanie następującego brzmienia art. 151 § 7 k.p.c.:

*§ 7. Strona lub inna osoba zawiadomiona albo wezwana na posiedzenie jawne może złożyć wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z jej udziałem. Wniosek taki należy złożyć najpóźniej na 7 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia, podając adres poczty elektronicznej. Wniosek niezawierający wskazania adresu poczty lub złożony po upływie wskazanego terminu jest bezskuteczny, o jego bezskuteczności informuje się osobę składającą wniosek w sposób przewidziany w art. 149<sup>1</sup>.*

Zgodnie zaś z projektowanym **art. 151 § 8** Minister Sprawiedliwości, w drodze obwieszczenia, podaje na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej informacje o standardach technicznych oprogramowania i wymaganiach sprzętowych niezbędnych do uczestniczenia w posiedzeniu zdalnym.

Należy pozytywnie ocenić stworzenie jednolitych warunków dla przeprowadzenia i udziału uczestników w posiedzeniach zdalnych. Obecnie bowiem na gruncie art. 15zszs<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o zwalczaniu COVID każdy sąd przeprowadzał posiedzenia zdalne wedle własnych reguł korzystając z rozmaitego oprogramowania, co mogło prowadzić do problemów stron z możliwością udziału w tych posiedzeniach.

W związku z wprowadzeniem posiedzenia zdalnego pozostają także proponowane zmiany dotyczące ograniczenia możliwości przeprowadzenia posiedzenia zdalnego w określonych przypadkach szczególnych.

Po pierwsze, wedle proponowanego **art. 154 § 1 zdanie 2** wyłączone będzie stosowanie przepisów o posiedzeniu zdalnym w przypadku posiedzeń jawnych odbywanych przy drzwiach zamkniętych, chyba że wszyscy uczestnicy czynności przebywają w budynkach sądowych. Wydaje się, że to rozwiązanie jest uzasadnione ze względu na charakter posiedzeń przy drzwiach zamkniętych i obawą naruszenia tajemnicy, która ma być taką formą posiedzenia chroniona. Daje ona także stronom dodatkowy instrument ochronny, gdyby ze względu na ważny interes prywatny chciały uniknąć ryzyka



naruszenia ważnej dla nich tajemnicy (np. tajemnica przedsiębiorstwa). Mogą wówczas zgłosić wniosek o przeprowadzenie posiedzenia przy drzwiach zamkniętych.

Po drugie, przepisów o posiedzeniu zdalnym ma się nie stosować w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie w stosunku do osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, o ile ma być wysłuchana, oraz do udziału biegłych w tej czynności (proponowany **art. 547 § 4 k.p.c.**). Proponowane rozwiązanie jest uzasadnione potrzebą osobistego przeprowadzenia wysłuchania osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie oraz udziałem biegłych sądowych co należy w pełni zaakceptować.

W związku z proponowanymi zmianami pozostaje także zmiana w **art. 150 pkt 2** co do treści zawiadomienia o posiedzeniu. Proponuje się, aby w zawiadomieniu tym określano nie tylko sąd oraz miejsce i czas posiedzenia, ale „także informację, czy wezwany może wziąć udział w posiedzeniu w sposób określony w art. 151 § 2”. Intencja zmiany jest w pełni zrozumiała, choć brzmienie przepisu będzie powodowało wiele wątpliwości w sytuacji, w której sąd nie wyznaczy posiedzenia zdalnego (co ma być zasadą). W takim wypadku zgodnie z projektowanym przepisem w zawiadomieniu o posiedzeniu będzie trzeba dopisywać, że uczestnicy nie mogą wziąć udziału w formie zdalnej, co wydaje się zbędnym obowiązkiem. Trafniejsze byłoby zatem, aby zawiadomienie o posiedzeniu stacjonarnym zawierało pouczenie o treści art. 151 § 7 wedle którego strona może złożyć wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z jej udziałem.

Należy zatem zaproponować następujące brzmienie art. 150 pkt 2:

*2) sąd oraz miejsce i czas posiedzenia, a także pouczenie o prawie złożenia wniosku, o którym mowa w art. 151 § 7*

Jako doprecyzowującą należy także uznać propozycję dodania **zdania 3 do art. 183<sup>11</sup> k.p.c.** wedle, której mediator może przeprowadzić posiedzenie mediacyjne przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. Aktualnie nie ma wątpliwości, że posiedzenie mediacyjne może odbyć się w formie zdalnej lub innej uzgodnionej ze stronami. Kodeks postępowania cywilnego

w zasadzie jedynie szczątkowo reguluje sam przebieg posiedzenia mediacyjnego pozostawiając to do decyzji mediatora i uczestników mediacji. Proponowana zmiana wprowadzi wymaganie, aby na posiedzenie zdalne musiały zgodę wyrazić obie strony. Nie będzie to mogła być zatem już autorytatywna decyzja mediatora. Zmianę należy ocenić jako dobrą, biorąc pod uwagę znaczenie mediacji i potrzeby osobistego kontaktu między stronami w tym postępowaniu. Jest to jednak kolejny już przejaw ingerowania przez przepisy k.p.c. w sam przebieg postępowania mediacyjnego, co powinno być sytuacją wyjątkową.

### III. Postępowanie dowodowe na posiedzeniu zdalnym (art. 235 § 2 i 3)

Proponowana zmiana **art. 235 §2 i 3 k.p.c.** jak się wydaje ma charakter jedynie doprecyzowujący w związku z wprowadzeniem do k.p.c. pojęcia posiedzenia zdalnego. Aktualnie, mimo że pojęcie posiedzenia zdalnego nie jest znane kodeksowi ustawa w art. 235 § 2 k.p.c. umożliwia przeprowadzenie dowodu przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość, jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwia.

Proponowana zmiana art. 235 § 2 polega jedynie na wprowadzeniu do tego przepisu pojęcia posiedzenia zdalnego. Wedle proponowanej regulacji „jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwia, sąd orzekający może postanowić, że jego przeprowadzenie nastąpi na odległość w ramach posiedzenia zdalnego”.

Uzasadnienie projektu nie wyjaśnia przyczyn zmiany. Zmiana powyższa będzie miała jednak istotne znaczenie praktyczne, gdyż w sytuacji zarządzenia konieczności przeprowadzenia dowodu za pośrednictwem urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie czynności na odległość konieczne będzie przeprowadzenie posiedzenia zdalnego, o którym mowa w art. 151 § 2. W związku z tym tak przeprowadzana czynność będzie musiała spełniać wymagania właściwe dla posiedzenia zdalnego określone w art. 151 § 2-8 proponowanej regulacji. Chodzi zatem m.in. o informacje przekazywane stronom i innym osobom przed posiedzeniem, a także prawo strony do zgłoszenia udziału



w takim posiedzeniu w formie zdalnej. Jest to rozwiązanie trafne podnoszące zakres gwarancji procesowych przysługujących stronom w postępowaniu dowodowym.

Zmiana delegacji zawarta w **art. 235 § 3 k.p.c.** zawiera jedynie doprecyzowanie, że określone w rozporządzeniu wymagania techniczne i gwarancyjne mają dotyczyć środków wykorzystywanych w budynku sądowym i nie budzi większych wątpliwości.

W związku z omawianą zmianą jest także propozycja dodania **art. 427 zdanie 2** wedle którego w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich odbycie posiedzenia przy drzwiach zamkniętych nie stoi na przeszkodzie przeprowadzeniu dowodu na odległość w ramach posiedzenia zdalnego, jeżeli w istotny sposób przyspieszy to rozpoznanie sprawy lub przyczyni się znacznie do zaoszczędzenia kosztów.

Jak się wydaje rozwiązanie to ma służyć uczynieniu wyjątku wobec projektowanego art. 154 § 1, który ma co do zasady wyłączać posiedzenie zdalne w przypadku posiedzeń przy drzwiach zamkniętych. W sprawach małżeńskich uznano, że przeprowadzenie postępowania dowodowego może uzasadniać wyjątkowo dopuszczenie posiedzenia zdalnego.

Wydaje się, że powyższe rozwiązanie może być uzasadnione nie tylko w sprawach małżeńskich i można postulować umożliwienie przeprowadzenia postępowania dowodowego na posiedzeniu zdalnym także w innych przypadkach postępowań prowadzonych przy drzwiach zamkniętych. Należy zatem rozważyć przeniesienie proponowanego rozwiązania do ogólnego artykułu 154 k.p.c. Czym innym jest bowiem przeprowadzenie całego posiedzenia w formie zdalnej a czym innym przeprowadzenie jednego określonego dowodu w taki sposób.

#### IV. Doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego

Wprowadzone z dniem 3 lipca 2021 r. w art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 2-5 doręczenie zawodowym pełnomocnikom pism sądowych poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny) zrewolucjonizowało sposób dokonywania doręczeń w postępowaniu cywilnym. Wprowadzenie tej regulacji w doktrynie było opatrzone licznymi zastrzeżeniami ze względu na brak szczegółowej regulacji i wyjaśnienia przez projektodawcę technicznej strony funkcjonowania tego sposobu doręczenia.<sup>11</sup>

Warto jednak podkreślić, że ostatecznie mimo niedoprecyzowania przepisów możliwość komunikowania się sądu z zawodowymi pełnomocnikami za pośrednictwem portalu informacyjnego została uznana za trafny kierunek, ułatwiający komunikację i przyspieszający postępowanie.

Idąc tym tropem w omawianym projekcie zmierza się do wprowadzenia „na stałe” możliwości doręczania pism sądowych pełnomocnikom z wykorzystaniem portalu informacyjnego, a nie jedynie w ustawie epizodycznej, jaką jest ustawa o zwalczaniu COVID. Ponadto projektodawca zamierza poszerzyć funkcjonalność portalu informacyjnego o umożliwienie za jego pośrednictwem przekazywania akt lub ich kopii stałym biegłym sądowym. Ten kierunek zmian należy poprzeć w związku z brakiem rozwoju lepszego instrumentu komunikacji sądu z pełnomocnikami i stronami, czyli systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe.

Proponowane zmiany dotyczą art. 9, art. 131<sup>1a</sup>, art. 142 § 1 oraz 284 k.p.c.

Jeśli chodzi o zmianę w **art. 9** polega ona na przeniesieniu obecnego zdania 3 art. 9 § 1 do osobnej jednostki § 1<sup>1</sup>, w której oprócz zdefiniowania, tak jak obecnie systemu teleinformatycznego pojawiłaby się definicja portalu informacyjnego przez odesłanie do projektowanego, także w tym projekcie art. 53da u.s.p.

---

<sup>11</sup> *Opinia Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP...*, s. 14.

Proponowana zmiana jest dobrym rozwiązaniem, gdyż obecnie zawarte w art. 15zsz<sup>9</sup> ustawy o zwalczaniu COVID odesłanie do portalu informacyjnego jest zawieszona w próżni, gdyż jedynym aktem prawnym wspominającym o portalu informacyjnym jest bardzo ogólny § 132 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych.<sup>12</sup>

Wprowadzenie ustawowego umocowania dla funkcjonowania portalu inflacyjnego należy uznać za prawidłowe i postulowane już wcześniej.<sup>13</sup> Jedyne co może budzić wątpliwości, to że projektowany art. 53da u.s.p. nadal nie dookreśla wymagań stawianych portalowi informacyjnemu. Przepis ten nie wyjaśnia także czy dojdzie w końcu do stworzenia jednego portalu informacyjnego, czy też portali tak jak dotąd będzie wiele, dla każdej apelacji odrębnie. Projektowany art. 53da § 3 odsyła w pewnym zakresie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, choć ono ma regulować nie tyle funkcjonowanie portalu (lub portali) ile „tryb zakładania, udostępniania i likwidacji konta w portalu informacyjnym, z uwzględnieniem sprawności postępowania, ochrony praw stron postępowania oraz zasad wykonywania zawodu przez adwokatów i radców prawnych”. Delegacja ta jest zatem fragmentaryczna i dość ogólnikowa. Funkcjonowanie portalu informacyjnego ma zaś kluczowe znaczenie co do zagadnień technicznych budzących wiele wątpliwości w praktyce. Należałoby zatem, aby proponowany w tej ustawie art. 53da u.s.p. precyzyjnie wskazywał na zasady funkcjonowania portalu i zakres umieszczanych w nim danych i informacji.

Projektowany **art. 131<sup>1a</sup> § 1 – 3** stanowi dokładne przeniesienie obecnie obowiązujących art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2, 3 i 5 ustawy o zwalczaniu COVID.

Jednocześnie projektodawca w art. 9 opiniowanej ustawy przewiduje utratę mocy przez art. 15zsz<sup>9</sup> ustawy o zwalczaniu COVID. Trafnie zatem dojdzie do uchylecia m.in. obowiązku z ustępu 1 tego przepisu, który nakłada na zawodnych pełnomocników obowiązek podania w pierwszym piśmie procesowym adresu poczty elektronicznej i numeru telefonu, nie wskazując jaki jest cel udzielania tych informacji. Dobrym

<sup>12</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2514 z późn. zm.).

<sup>13</sup> *Opinia Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP...*, s. 16.



rozwiązaniem jest też zrezygnowanie z przeniesienia do k.p.c. obecnego art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 4 ustawy o zwalczaniu COVID jako przepisu oczywistego wskazującego na skutki doręczenia pisma pełnomocnikowi zgodnie z k.p.c.

Samo przeniesienie omawianych wyżej rozwiązań z ustawy o zwalczaniu COVID do k.p.c. należy uznać jednak za niewystarczające. Konieczne jest postulowane już od dawna wprowadzenie funkcjonalności wnoszenia przez pełnomocnika pism do sądu, a nie jedynie przekazywania pism sądowych pełnomocnikowi.<sup>14</sup> W pierwszym etapie mogłoby to dotyczyć nawet jedynie pism, które nie zawierają załączników, jeśli utworzenie odpowiedniej funkcjonalności byłoby zbyt trudne (np. wnioski o zmianę terminu rozprawy). Aktualnie pełnomocnik nie ma pewności czy jego pisma wnoszone na elektroniczną skrzynkę podawczą wywołują jakikolwiek skutek, skoro przepisy procesowe nie przewidują takiego sposobu wnoszenia pism.

Obecny stan prawny, który ma zostać spetryfikowany projektowanym prostym przeniesieniem do k.p.c. treści art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy o zwalczaniu COVID wprowadza stan braku symetrii między sądem a zawodowymi pełnomocnikami. Portal informacyjny powinien bowiem umożliwiać komunikację nie tylko jednokierunkową.

Wciąż nierozwiązanym problemem w projekcie jest kwestia okresowego braku dostępu przez pełnomocnika do portalu informacyjnego i to także w sytuacji, gdy pełnomocnik uprzedza o tym sąd. Nie budzi wątpliwości, że powinno zabezpieczyć się interes stron postępowania przez umożliwienie pełnomocnikom złożenia skutecznej informacji o braku możliwości korzystania w określonym czasie z portalu (np. w okresie urlopu), ewentualnie przez powrót do idei dokonywania tego sposobu doręczeń tylko na wyraźny wniosek zawodowego pełnomocnika, który posiada konto w portalu informacyjnym. Na takim założeniu opiera się kodeksowa regulacja doręczeń elektronicznych, które wciąż nie obowiązują na szerszą skalę w związku z brakiem powszechnego systemu teleinformatycznego (art. 131<sup>1</sup> § 1 k.p.c.).<sup>15</sup>

<sup>14</sup> *Opinia Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP...*, s. 16.

<sup>15</sup> Por. postulaty zawarte w *Opinii Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP...*, s. 16-17.

Niestety projektowana zmiana idzie zupełnie w innym kierunku. W szczególności doręczenie za pośrednictwem portalu ma być, podobnie jak na gruncie art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy o zwalczaniu COVID obligatoryjne, bez względu na to czy pełnomocnik ma dostęp do portalu czy też nie. Mało tego w projekcie ustawy proponuje się zmiany w ustawie Prawo o adwokaturze, w ustawie o radcach prawnych oraz w ustawie o rzecznikach patentowych nakładające na adwokatów, radców prawnych i rzeczników patentowych wykonujących zawód obowiązek posiadania konta w portalu informacyjnym (projektowany art. 37d ust. 1 Prawa o adwokaturze, art. 22<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych i art. 16a ustawy o rzecznikach patentowych).

W związku z tym zachodzi ryzyko, że przewodniczący mając nawet informację o tym, że pełnomocnik nie będzie w stanie w określonym czasie mieć dostępu do portalu informacyjnego będzie zobowiązany do doręczenia pisma w ten sposób, co może wiązać się z otwarciem terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Rozwiązanie takie należy uznać za zbyt radykalne i zagrażające interesowi stron postępowania. Należy zatem postulować, aby sąd mógł elastycznie odstąpić od tego doręczenia nie tylko wtedy, gdy jest to niemożliwe ze względu na charakter pisma, ale także ze względu na uzasadnioną informację pochodzącą od pełnomocnika.

Należy zatem zaproponować następujące brzmienie art. 131<sup>1a</sup> § 3 :

*§ 3 Przewodniczący może zarządzić odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego ze względu na rodzaj pisma podlegającego doręczeniu lub w razie innej ważnej przyczyny.*

Nową funkcjonalnością proponowaną przez ustawodawcę ma być udostępnienie stałym biegłym sądowym akt sprawy za pośrednictwem portalu informacyjnego. W tym celu proponuje się dodanie **art. 284 § 2 k.p.c.**, wedle którego przedstawienie akt sprawy lub ich kopii biegłemu wpisanemu na listę biegłych sądowych może nastąpić za pośrednictwem portalu informacyjnego. W celu urealnienia tego rozwiązania wedle projektu biegły wpisany na listę biegłych sądowych będzie miał obowiązek posiadania konta w portalu informacyjnym (projektowany art. 157 § 1a u.s.p.).

Proponowane rozwiązanie należy uznać za krok w dobrym kierunku w celu usprawnienia obiegu dokumentów między sądem a biegłym, choć wątpliwości budzi, czy rozwiązanie to będzie mogło funkcjonować w praktyce. Wymaga ono bowiem pełnej digitalizacji akt sądowych, czego obecnie się nie robi. W portalu informacyjnym nie ma pełnej kopii akt sądowych (np. treści pism procesowych stron). Sygnalizowany wcześniej brak w zakresie doprecyzowania zakresu informacji znajdujących się w portalu informacyjnym i brak jego scentralizowania budzi także wątpliwości co do bezpieczeństwa akt sądowych lub kopii tych akt znajdujących się w formie zdigitalizowanej w portalu informacyjnym.

## V. Przepisy intertemporalne i przejściowe

Wedle projektowanego art. 16 ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Jest to przede wszystkim termin dla wejścia w życie projektowanych zmian w k.p.c. W odniesieniu do omawianych przepisów u.s.p., prawa o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych i ustawy o rzecznikach patentowych jest to termin tożsamy.

Nie jest to jednak rozwiązanie prawidłowe. Po pierwsze nie może być tak, że obowiązek posiadania kont w portalach informacyjnych przez pełnomocników i biegłych wejdzie w życie w tym samym dniu co obowiązek doręczenia im za pośrednictwem tego portalu korespondencji sądowej. Konieczne jest zatem rozdzielenie daty wejścia w życie obowiązku założenia konta i daty wejścia w życie art. 131<sup>1a</sup> k.p.c. w ten sposób, że pierwszy z nich powinien wejść w życie wcześniej, a drugi później. Nie zmienia tego aktualnie istniejący obowiązek istniejący w art. 15zsz<sup>9</sup> ustawy o zwalczaniu COVID, gdyż jest to regulacja nadzwyczajna.

**W związku z tym w art. 16 należałoby wydłużyć termin wejścia w życie ustawy do miesiąca od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 5, 6, 7, które mogą wejść w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia.**

Należy także **postulować uchylenie w całości art. 15zsz<sup>1</sup> ustawy o zwalczaniu COVID, albo co najmniej w odniesieniu do pkt 1, który reguluje przeprowadzanie posiedzenia zdalnego w okresie pandemii.** W razie jego pozostawienia, jak jest to



obecnie w projekcie będzie on zbędnie dublował rozwiązania przyjęte w k.p.c., wprowadzając wątpliwości co do wzajemnej regulacji obu artykułów.

**Opracował Dr hab. Piotr Rylski, prof. UW**

**Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warszawski**